

Jego prawdopodobna obecność w najbliższym turnieju kontynentalnym Under20, który zostanie rozegrany w Argentynie, grozi pozbawieniem Romy jednego ze swoich graczy, znajdujących się obecnie w najlepszej formie.

Z tego powodu Giallorossi szukają porozumienia z federacją brazylijską, starając się uniknąć straty Marquinhosa na około miesiąc. Jak donosi agencja ANSA, Brazylijczycy planują na 10 grudnia zgrupowanie w Teresopolis, jednak Roma - na wzór osiągniętego już porozumienia między CBF a Barceloną w sprawie Rafinhi - celuje w pozwolenie na wypuszczenie gracza dopiero 1 stycznia. Jeśli owe przedsięwzięcie by się udało, gracz upuściłby tylko pięć spotkań (przeciwko Napoli, Catanii, Interowi, Bologni, Cagliari), a nie siedem, jak pierwotnie planowano. Oczywiście, dojdzie do tego, jeśli Brazylijczycy dotrą do finału, w przeciwnym razie pobyt Marquinhosa w Argentynie może okazać się dużo krótszy.

Autor: abruzzo